

EDWARD BALAJEJDER

ur. 1942; Markowa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, po 1989, Państwowe Muzeum na Majdanku, Jerzy Leszczyński, Teatr Wizji i Ruchu

Zacząłem się zastanawiać nad jakąś inną formą przekazu wiedzy

Dyrektorem [Państwowego] Muzeum na Majdanku zostałem w 1992 roku. Było to po długim okresie prowadzenia tej instytucji przez Edwarda Dziadosza, który rzeczywiście uporządkował wiele spraw. Muzeum stanowiło już znaczący ośrodek, liczący się w działalności związanej z upamiętnianiem tragicznych czasów drugiej wojny światowej.

Zacząłem się zastanawiać nad jakąś inną formą przekazu wiedzy i emocji niż tylko przewodnicy, którzy chodzą i oprowadzają po wystawie. Chciałem, żeby ludzie mogli uczestniczyć w czymś, co daje więcej niż tylko słowo. Wydawało mi się, że na Majdanku można również prowadzić działalność edukacyjną, wykorzystując do współpracy nie tylko historyków. A ponieważ dotąd byłem raczej działaczem kultury (przyszedłem na Majdanek z Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego), to miałem dość dobre, życzliwe i przyjacielskie kontakty z plastykami, aktorami, muzykami czy chórami. Bardzo aktywnie wspierali nas Rada Muzeum, pracownicy oraz byli więźniowie. Naszą działalność bardzo dobrze odbierano i bardzo dobrze przyjmowano.

[Elementami artystycznymi, które organizowano na Majdanku, były spektakle Teatru Wizji i Ruchu Jerzego Leszczyńskiego, koncerty chórów, wystawa „Shrine” Międzynarodowe Triennale Sztuki, a także spotkania autorskie lubelskich poetów oraz żydowskich poetów przyjeżdżających z Jerozolimy, z Izraela. Przychodził do nas również ksiądz [Ryszard] Winiarski, proboszcz przy kościele świętego Mikołaja czy Marcina na Bronowicach. To były niesamowite, rewelacyjne spotkania. Te autorskie – szczególnie byłych więźniów, którzy pisali – miały wielkie znaczenie. Na nie przychodziło bardzo dużo osób. I mimo odległego miejsca, na spotkaniach byli ludzie – i młodzież, i dorośli – z miasta.

Ponadto w Państwowym Muzeum na Majdanku odbywały się różnego rodzaju msze, ekumeniczne spotkania międzyreligijne, międzywyznaniowe – organizowałem je każdego roku w jednym z wrześniowych dni w ramach Dni Majdanka. Oprócz tego

młodzież z poszczególnych środowisk (z lubelskich szkół, z Krakowa, z Łodzi) przygotowywała programy artystyczne, takie manifestacje. Te uroczystości odbywały się przy Mauzoleum. Czasem przy różnego rodzaju imprezach związanych z Dniami Majdanka miały miejsce małe formy filharmoniczne, muzyczne. Ale nie organizowaliśmy specjalnych koncertów muzyki poważnej.

Cały szereg tego typu spotkań dawał wiedzę o Majdanku, ale też dodatkowo przemawiał do ludzi nie tylko słowem. Ciągle mówię, że moja aktywność angażowania artystów różnych specjalności wzięła się z tego, że wydawało mi się, że łatwiej jest przemawiać muzyko-słowem, muzyko-teatrem, śpiewem, poezją, a nie zwykłym słowem przewodnika oprowadzającego wycieczkę po przestrzeni muzealnej.

Data i miejsce nagrania	2013-01-29, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"